

Aleksandra MAZUREK

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu  
ORCID: 0000-0003-0418-0726

## Czy Polakom grozi segregacja sanitarna?

**Streszczenie:** Podjęte rozważania dotyczyły możliwości wprowadzenia segregacji sanitarnej w Polsce. Zjawisko to jako jedna z metod walki z COVID-19 jest powszechnie stosowane w wielu europejskich krajach, jednak w naszym państwie, do tej pory, nie wprowadzono wymogu okazywania się paszportem covidowym przy wstępie do miejsc rozrywki, kultury, spotkań towarzyskich czy miejsc pracy. Celem artykułu było potwierdzenie, tudzież falsyfikacja postawionej hipotezy, że zjawisko segregacji obecnie nam nie zagraża. Praca oparta jest na analizie sytuacji polityczno-prawnej w państwie oraz przypadków, w których podjęto próby zastosowania segregacji sanitarnej, bądź jej elementów, zarówno w instytucjach państwowych, jak i prywatnych przedsiębiorstwach. Wyniki analiz jednoznacznie wskazują, że w Polsce nie ma realnego zagrożenia rychłym wprowadzeniem segregacji sanitarnej. Rozwiązania takie są blokowane przez obowiązujące przepisy prawa, negatywną opinię publiczną, niepewność co do skuteczności oraz podziały i niezgodności wśród polityków.

**Słowa kluczowe:** segregacja sanitarna, paszport covidowy, COVID-19, Polska

---

### Wstęp

**B**ezpieczeństwo samo w sobie jest pojęciem niezwykle szerokim, charakteryzującym się mnogością jego definicji. Do niedawna, postrzegane było głównie przez pryzmat militarny, do czego niewątpliwie przyczyniły się wojny światowe, czy też kryzys zimnowojenny, który przejawiał się między innymi wyścigiem zbrojeń. Podejmowane przez badaczy i naukowców próby zdefiniowania bezpieczeństwa, prowadzą do stwierdzenia, że jest to zarówno stan, proces, jak i wartość (Koziej, 2011, s. 20). Bezpieczeństwo badać można pod kątem podmiotowym – określając jego beneficjenta, a także przedmiotowym – skupiając się na jego poszczególnych rodzajach. Wśród wielu wyodrębnionych, na szczególną uwagę zasługuje dziś bezpieczeństwo epidemiologiczne i zdrowotne, dla których zagrożenie stanowi pandemia COVID-19. Statystyki zachorowalności oraz przypadków śmiertelnych na świecie są bardzo wysokie.

„Pandemię COVID-19 porównuje się z innymi przerażającymi i najgorszymi pandemiemi w historii świata, takimi jak pandemia »hiszpanki z 1918 roku« wywołanej wirusem grypy czy pandemię »czarna śmierć« wywołaną przez pałeczkę dżumy. Liczba śmiertelnych ofiar SARS-CoV-2 przekroczyła już liczbę śmiertelnych przypadków spowodowanych innymi wirusami, jak SARS (2002–2004), MERS (2012, 2015 i 2018), pandemii grypy w latach 1957–1958 i 1968–1970 oraz świńskiej grypy w 2009 roku. Ze względu na liczbę ofiar, COVID-19 zalicza się do 10 najbardziej śmiertelnych plag w historii” (Narodowy Instytut Zdrowia Publicznego, 2021). Kiedy 11 marca 2020 roku WHO ogłosiło pandemię, szybko stało się oczywistym, że najbardziej efektywną drogą do jej zakończenia będzie skuteczna szczepionka. Obecnie w Europie dopuszczono do użytku następujące szczepionki: szczepionka BioNTech, Pfizer, szczepionka Johnson & Johnson, szczepionka Moderna oraz szczepionka Oxford, AstraZeneca. Podkreśla się jednak, że żadna z nich nie ma stuprocentowej skuteczności, a przyjęcie ich nie gwarantuje niezachorowalności, a jedynie łagodne przejście zakażenia. Udokumentowano także zgony osób zaszczepionych, u których mimo wyszczepienia za przyczynę śmierci uznano COVID-19. Pomimo to, szczepienia ochronne wydają się obecnie jedyną drogą do zakończenia pandemii. W tej sytuacji pojawia się uzasadniona obawa o to, jak daleko posuną się decydenci by osiągnąć zadowalający poziom wyszczepień w społeczeństwie i czy jednym z narzędzi jakimi się posłużą nie zostanie segregacja sanitarna. O zjawisku tym możemy mówić, kiedy osoby zaszczepione są wyraźnie premiowane, natomiast ci, którzy preparatu nie przyjęli muszą mierzyć się z obostrzeniami, ograniczeniami, a w skrajnych przypadkach nawet wykluczeniem społecznym. Analizując akty prawne, wypowiedzi polityków i nastroje społeczne dotyczące zagrożenia tym zjawiskiem można sformułować hipotezę, że masowa segregacja sanitarna w Polsce prawdopodobnie nam nie zagraża. Poparciem dla powyższej hipotezy jest przed wszystkim fakt, że dane dotyczące zaszczepienia to nasze tak zwane dane wrażliwe, które są prawnie chronione (art. 9 ust. 1 RODO). Nikt nie ma obowiązku dzielić się nimi, chociażby przez okazywanie się dowodem przyjęcia szczepionki, popularnie zwanym paszportem covidowym. Segregacja sanitarna nie zyskuje poparcia w przepisach prawa, a skrajni przeciwnicy dopatrują się w niej także łamanie praw człowieka i podstawowych wolności obywatelskich. W demokratycznych państwach władze zobowiązane są postępować zgodnie z obowiązującym prawem, dlatego wątpliwe jest, by rządzący zdecydowali się na wprowadzenie segregacji sanitarnej,

ryzykując rosnącym niezadowoleniem społecznym. Na specjalną uwagę zasługują w tym miejscu osoby mające przeciwskazania do przyjęcia szczepionki. Głównie jest to wystąpienie reakcji anafilaktycznej po podaniu szczepionki przeciw COVID-19 oraz reakcja alergiczna na substancje wchodzące w skład preparatu. W celu potwierdzenia lub falsyfikacji postawionej hipotezy przeprowadzono badania o charakterze jakościowym. Posłużono się analizą wybranych sytuacji (studium przypadku), stosunku władz do segregacji sanitarnej na podstawie wypowiedzi i postępowania polskich polityków, a także przyjętych schematów prawnych i politycznych. Do badań wykorzystano analizę instytucjonalno-prawną, która w największej mierze polega na studiowaniu aktów prawnych, a także analizę treści – spójnego i logicznego wnioskowania na temat poruszony w analizowanym tekście, kreowania poglądu na tej podstawie.

### **Koncepcja segregacji sanitarnej w praktyce**

Nie bez powodu twórca psychologii społecznej Abraham Maslow uznał bezpieczeństwo za jedną z kluczowych potrzeb ludzkiej egzystencji. Według A. Masłowa, zapewnienie bezpieczeństwa (oraz potrzeb fizjologicznych) jest podstawowym wymogiem do umożliwienia realizacji wyższych potrzeb, niezbędnych do prawidłowego rozwoju jednostki. Jego (bezpieczeństwa) uniwersalizm przejawia się także w tym, że potrzeba bezpieczeństwa dotyczy każdego z nas, bez żadnych wyjątków. Naturalnym zjawiskiem jest zatem chęć jak najszybszego zniwelowania każdego rodzaju zagrożenia. W społeczeństwie wykształciła się potrzeba kompleksowego minimalizowania ryzyk. Obywatele oczekują od administracji publicznej skutecznego zapobiegania oraz szybkiego reagowania na wszelkie zagrożenia, zarówno realne, jak i potencjalne (Magiera, 2021). Raport Organizacji Narodów Zjednoczonych ds. Rozwoju (UNDP) z 1994 roku upowszechnił termin *human security*. Koncepcja ta stawia człowieka – jednostkę jako najważniejszego beneficjenta bezpieczeństwa (Czubaj, b.r.). Na zapewnienie go składa się wiele czynników, między innymi wolność. Wolność artystyczna, wolność słowa, a także wolność wyboru, co istotne w kwestii szczepień. Z drugiej strony, w badaniach nad bezpieczeństwem, stawia się na piedestale dobro ogółu, całego społeczeństwa w ujęciu państwowym lub globalnym, jako naczelnego profitenta bezpieczeństwa. Kwestia umiejętnego poprowadzenia polityki dot. szczepień jest dla rządzących ogromnej skali wyzwaniem. Nałożenie obowiązku szczepienne-

go jest niewątpliwie ukłonem w stronę drugiej koncepcji, natomiast może godzić w bezpieczeństwo jednostki, która z różnych powodów sprzeciwia się nowym szczepionkom. Wybór między tymi politykami bezpieczeństwa jest indywidualną sprawą każdego państwa. Unia Europejska ani żadne inne związki i organizacje, nie nakładają na członków wymogu prowadzenia konkretnej polityki w tej kwestii. Tworzą jedynie zalecenia. Analizując sytuację w Polsce, można stwierdzić, że rządzący preferują tu wolność i wybór jednostki. Od rozpoczęcia wdrażania programu szczepiennego w państwie podkreślano, że przystąpienie do niego będzie dobrowolne, co cały czas jest podtrzymywane. W myśl przyjętego schematu polityki bezpieczeństwa, nie praktykuje się w Polsce paszportów covidowych, jako przepustki do uczestnictwa w życiu publicznym, co zaobserwować możemy w innych krajach, a co jest znaczącym krokiem w stronę segregacji sanitarnej. Sens uzależnienia wstępu do miejsc publicznych od przyjęcia szczepienia poddają pod wątpliwość badania, których wynik wskazuje na to, że zaszczepieni także mogą być nosicielami wirusa i zarażać innych, chociaż sami najpewniej przejdą zakażenie łagodnie. „Z badań przeprowadzonych w Wielkiej Brytanii od września 2020 r. do września 2021 r. wśród 440 rodzin wynika, że osoby zaszczepione dwoma dawkami mogą zakażać swych domowników podobnie jak te, które nie przyjęły w ogóle preparatu przeciwko COVID-19. Brytyjscy specjaliści informują o tym na łamach »Lancet Infectious Diseases«. Wyliczyli, że ryzyko przeniesienia zakażenia na domowników przez osoby w pełni zaszczepione sięga 38 proc.” (Nauka w Polsce, 2021). Zakazywanie wejścia do restauracji, czy innych miejsc rozrywki i spotkań towarzyskich osobom niezaszczepionym nie wydaje się więc dobrym sposobem na zatrzymanie emisji koronawirusa. Poszukując drogi do opanowania epidemii, większość państw europejskich wzajemnie naśladowało się we wprowadzaniu rozwiązań mających zmniejszyć skalę zachorowań. Najpowszechniejszą metodą stały się maseczki, dystans, dezynfekcja, a w czasie szczytu kolejnych fal *lockdown*. Zgoła inną politykę, od początku pandemii, praktykowały państwa skandynawskie. Była ona nastawiona na osiągnięcie jak najszybszej odporności zbiorowej (stadnej), którą Piotr Rieske definiuje w następujący sposób: „Odporność zbiorowa polega na tym, że w populacji jest tak duży procent osób odpornych, że nosiciel pojawiający się spoza tej populacji zetknie się najprawdopodobniej z osobami odpornymi”. Obecnie, chociażby Szwecja znosi obostrzenia, które nie były tam szeroko zakrojone (nie zamykano szkół, nie zatrzymywano gospodarki itp.), podkreślając jednak, że są przygotowani na każdą ewentualność. Można ocenić, że postępowanie państw skandynawskich było

poprawne i skuteczne. Pandemia została w jakimś stopniu opanowana, bez konieczności wprowadzania segregacji i przepustek covidowych. Segregacja sanitarna, jak sama jej nazwa wskazuje wiąże się z przymusowym działaniem. Nowa, pandemiczna rzeczywistość bardzo niekorzystnie wpłynęła na zdrowie psychiczne wielu ludzi, a także znacznie zwiększyła podziały już od dawna istniejące w społeczeństwie, co znajduje potwierdzenie w badaniach „Wpływ COVID-19 na społeczeństwo” przeprowadzonych przez międzynarodową inicjatywę More in Common. Również badania „Niewidoczne podziały w Europie: Jak COVID-19 polaryzuje europejską politykę” obnażają mnogość rozłamów, jakie w siatce społecznej stworzyła pandemia. Podzieliliśmy się pod względem sposobu dotknięcia kryzysem, poparcia dla postępowania władz i wielu innych czynników. Segregacja sanitarna może stać się kolejną kategorią rozłamu, a także punktem sporu, między jej zwolennikami i przeciwnikami, co dodatkowo pogłębi konflikty i podziały wewnątrz społeczeństwa. Kategoryzacja ludzi pod tym względem może budzić w zaszczepionych poczucie wyższości, bycia „tym lepszym” w skali społeczeństwa polskiego. W takiej sytuacji, istnieje szansa, że zjawisko to, w skali kraju, będzie miało groźny wymiar, godzący w bezpieczeństwo psychiczne Polaków. Mając na uwadze powyższe, segregacja sanitarna jako jeden ze sposobów walki z koronawirusem i propagowania szczepień ochronnych, ma negatywny wydźwięk. Chcąc w pełni zachować autonomiczność jednostki nie należy niczego jej narzucać, tworząc widma restrykcji i wykluczenia. Zrozumiałym jest, że władze w zaistniałej sytuacji musiały działać sprawnie i podejmować szybkie decyzje. Aczkolwiek brytyjskie badania wskazują jednoznacznie, że zaszczepiona osoba nadal może być źródłem transmisji wirusa. Stawia to wizję segregacji sanitarnej, jedynie jako „twardego” sposobu zachęcenia do poddania się szczepieniu, a nie faktycznej metodzie skutecznego zmniejszenia ilości pozytywnych wyników testu na COVID-19. Rozważając tego typu środki, należy brać pod uwagę także możliwe skutki, jakie wywoła segregacja z punktu widzenia socjologii, psychologii, a także nauki o bezpieczeństwie.

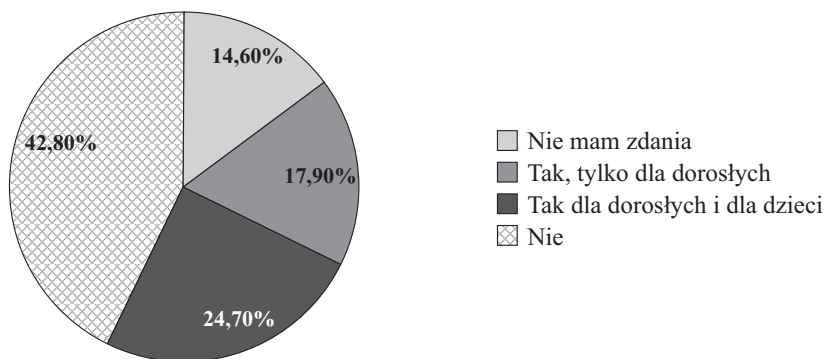
### **Próba ujęcia politologicznego – decydenci polityczni wobec segregacji sanitarnej w Polsce**

Coraz częściej możemy usłyszeć o uzależnianiu uczestnictwa w życiu publicznym od paszportów covidowych. Między innymi we Francji, we Włoszech czy w Austrii, w mniej lub bardziej restrykcyjny sposób,

warunkuje on wstęp do wielu miejsc rozrywki i spotkań towarzyskich. Główny Inspektor Sanitarny jako jeden z istotnych i kompetentnych podmiotów, zapytany o możliwość wprowadzenia podobnych rozwiązań w Polsce, zaprzeczył takowym planom. Rząd śledzi bieżące wydarzenia i uważnie przygląda się praktyce innych państw, oceniając jej zasadność i skuteczność. Inspektor w swojej wypowiedzi podkreślił jednak „że możliwe są takie rozwiązania, aby osoby, które są zaszczepione nie były narażane na ryzyko przez osoby, które nie są zaszczepione. To oznacza jednak, że by nie łamać konstytucji należałoby niezaszczepionym także umożliwić dostęp do usług lub wprowadzić obowiązkowe szczepienia” (Ojczyk, Krupa-Dąbrowska, 2021). Z prawnego punktu widzenia, Rząd dysponuje taką możliwością. Jednak wprowadzenie obowiązku szczepień jest możliwe wyłącznie na drodze ustawy (zgodnie z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP). Choć prawo dopuszcza możliwość nałożenia na Polaków obowiązku poddania się szczepieniom, rządzący są dalecy od zastosowania takiej formy walki z pandemią na skalę masową. Rozważa się jedynie wprowadzenie tej praktyki dla wybranych grup zawodowych. W Polsce jako demokratycznym państwie prawa, kluczową rolę odgrywa także opinia społeczna. Aby poznać zapatrywania społeczeństwa polskiego na ten temat przeprowadzono liczne sondaże. Reprezentacyjnym przykładem mogą stać się wyniki badań SW Research przeprowadzonych

### Wykres 1 Opinia społeczna dotycząca obowiązku szczepiennego

*Czy Pani/Pana zdaniem szczepienia na COVID-19 powinny być w Polsce obowiązkowe?*



**Źródło:** SW Research dla rp.pl., <https://www.rp.pl/swiat/art18860061-koronawirus-sonda-z-czy-szczepienia-na-covid-powinny-byc-obowiazkowe-polacy-podzieleni>, 5.11.2021.

dla „Rzeczypospolitej”. Zapytano, czy należałoby wprowadzić obowiązek szczepienia przeciw COVID-19 w Polsce. Ponad 40% respondentów wyraźnie sprzeciwiło się wprowadzeniu przymusu.

Aby ustanowić zgodny z prawem wymóg okazywania się certyfikatem covidowym, władze musiałyby rozpocząć procedurę ustawową, co jak jednoznacznie wynika z przedstawionego wykresu wywołałoby nie małą falę społecznego niezadowolenia, która mogłaby szybko przerodzić się w jawny bunt i uliczne protesty przeciwko obowiązkowi szczepiennemu. Postępując wbrew oczekiwaniom większości Polaków, obecna władza niewątpliwie straciłaby także liczne grono sympatyków i wyborców, co z politologicznego punktu widzenia byłoby działaniem zgoła nierozsądnym w perspektywie obecnej pozycji Prawa i Sprawiedliwości. Obóz rządzący nie może pozwolić sobie na utratę poparcia, zwłaszcza mając na uwadze zbliżające się wybory parlamentarne 2023. Sytuację idealnie obrazuje kasus wschodniej ściany kraju, gdzie w połowie listopada 2021 roku na 10 000 wykonanych testów, w niektórych powiatach, przypadało ponad 7000 wyników pozytywnych (*Raport zakażeń koronawirusem SARS-CoV-2*, 14.11.2021). Gdy rozpoczynała się czwarta fala epidemii w Polsce, rząd podkreślał, że ogólnokrajowy *lockdown* to ostateczność. Nie wykluczali jednak wprowadzania obostrzeń lokalnie. W tym miejscu można zadać pytanie, dlaczego na terenach wschodnich nie wdrożono żadnych dodatkowych restrykcji? Przepuszczalna odpowiedź na nie znajduje się w statystykach dotyczących minionych wyborów parlamentarnych. Obecnie rządząca partia, cieszyła się największym poparciem właśnie w tej części państwa (Państwowa Komisja Wyborcza, 2019). Stosując miejscowe obostrzenia władza ryzykuje utratą wielu wyborców ze wschodnich terenów Polski, co mogłoby mieć wręcz decydujący wpływ na wyniki kolejnych wyborów.

Narzucenie obowiązku szczepiennego, czy też wymogu okazywania się paszportem covidowym jest działaniem wysoce kontrowersyjnym. Oprócz braku poparcia w społeczeństwie, nie ma też powszechnej zgody i jedności wśród rządzących. Wewnętrzny rozłam zapewne działa na niekorzyść ewentualnych kroków podejmowanych ku wprowadzeniu elementów segregacji sanitarnej w Polsce. W połowie listopada 2021 r. Prawo i Sprawiedliwość wysunęło projekt nowej ustawy, przeciwny do złożonego w czerwcu przez Konfederację projektu „Stop Segregacji Sanitarnej”. Konfederacja jest w Polsce ugrupowaniem najsilniej opowiadającym się przeciwko wszelkim formom segregacji sanitarnej. Obóz rządzący odrzucał jednak kolejne wnioski o uzupełnienie programu

obrad o wyżej wymieniony projekt. W myśl propozycji partii rządzącej dopuszczalne stałoby się skontrolowanie statusu sanitarnego pracownika i podjęcie na tej podstawie dalszych działań, jak chociażby przesunięcie go na inne stanowisko, by nie miał styczności z klientami. Wyklucza jednak możliwość zwolnienia z pracy, czy też ingerencję w wynagrodzenie. Przedsiębiorstwo, które wykaże stuprocentowe wyszczepienie pracowników, będzie zwolnione ze wszelkich obostrzeń. Inaczej sytuacja przedstawia się w podmiotach leczniczych, gdzie szef ma zostać uprawniony do narzucenia zatrudnionym wymogu zaszczepienia. Odmowa przyjęcia szczepionki przez personel może wiązać się z otrzymaniem wypowiedzenia (Polsat News, 2021). Konfederacja mówi o tym projekcie ustawy w kontekście segregacji sanitarnej. W odpowiedzi na to, minister zdrowia Adam Niedzielski zaprzecza, by była to próba segregacji, argumentując swoje stanowisko tym, że rozwiązania zawarte w ustawie nie są tak daleko idące jak w innych europejskich państwach. Mimo to, projekt nie uzyskał poparcia wszystkich posłów partii rządzącej. Między innymi Anna Siarkowska, sprzeciwia się ustaleniom zawartym w ustawie i publicznie apeluje, by pozostali posłowie również zrezygnowali z aprobaty tego pomysłu. Niektórzy politycy już wycofują swoje poparcie (Tomaszkiewicz, 2021). Aby przeciwdziałać i reagować na sytuacje zakrawające o segregację sanitarną w Polsce powołano Parlamentarny Zespół ds. Sanitaryzmu. Chociaż dnia 1.06.2021 r. Polska oficjalnie przystąpiła do unijnego Systemu Certyfikatów Covidowych, przewodnicząca zespołu – A. Siarkowska otwarcie sprzeciwia się idei paszportu covidowego i segregacji społeczeństwa. „Publicznie sprzeciwiam się segregacji sanitarnej, dzieleniu obywateli na zaszczepionych i niezaszczepionych oraz reglamentowaniu praw i wolności obywatelskich w zależności od statusu szczepionnego. Jest to sytuacja nie do pomyślenia, aby możliwość korzystania z praw i wolności obywatelskich warunkować spełnieniem wymagania związanego z przyjęciem nieobowiązkowej szczepionki” – wskazała A. Siarkowska. Z wypowiedzi przewodniczącej można jednoznacznie wywnioskować, że Zespół będzie stał na straży równego traktowania osób zaszczepionych oraz niezaszczepionych.

Decyzją władz, jedną z metod przeciwdziałania rozwojowi pandemii była nauka zdalna. Sytuacja epidemiologiczna w państwie pozwoliła na to, by rok szkolny 2021/22 rozpoczął się w trybie stacjonarnym. Większość szkół oferowała swoim uczniom możliwość przyjęcia szczepionki przeciwko COVID-19 bezpośrednio w placówce. Wśród dzieci, a także rodziców pojawiła się obawa o segregację sanitarną w szkołach. Głos w sprawie zabrał



Minister Edukacji Narodowej Przemysław Czarnek: „Nie będziemy dzielić też dzieci na zaszczone i niezaszczone, bo nie chcemy ich dzielić ze względu na decyzje rodziców. Żadnej segregacji sanitarnej w szkołach nie będzie” (Osadnik, 2021). Zdecydowanie największą obawą było umożliwienie nauki stacjonarnej tylko zaszczone uczniom, natomiast dzieci, które nie przyjęły preparatu musiałyby znów uczyć się w domu. Ministerstwo nie przewiduje takiego rozwiązania, podkreślając przy tym ogromne trudności organizacyjne, jakie generowałyby taka sytuacja.

Istotnym zadaniem władz i wszelkich służb jest zapewnienie bezpieczeństwa. W miarę rozwoju pandemii okazało się, że nie tylko bezpieczeństwo zdrowotne jest zagrożone. Przystępcy nauczyli się wykorzystywać nową sytuację na swoją korzyść, chociażby podszywając się pod pracowników Inspekcji Sanitarnej i dokonując wyłudzeń. Wprowadzenie segregacji sanitarnej, a tym samym wymogu okazywania się przepustką covidową, mogłoby wpłynąć w Polsce na rozwój czarnego rynku z tym właśnie związanego. Reprezentatywnym przykładem może być sytuacja, która miała miejsce dnia 4 listopada 2021 roku w Kaliszu, gdzie zatrzymano trzy pielęgniarki, mające wystawiać fałszywe zaświadczenia o przyjęciu dawki szczepionki i pobierać za to wysokie sumy pieniężne (Ptak, 2021).

### **Studium przypadku – wybrane sytuacje**

Wypowiedzi czołowych polityków, a także obowiązujące akty prawne nie dają powodu do niepokoju o zagrożenie masową segregacją sanitarną na terenie Rzeczypospolitej. Mimo to, w doniesieniach medialnych wciąż możemy usłyszeć o powtarzających się sytuacjach, będących ewidentnym przykładem próby stosowania segregacji. Chociażby kasus firmy OSM Piątnica, gdzie władze przedsiębiorstwa wprowadziły nakaz zakładania maseczek ochronnych przez osoby niezaszczone. Pracownicy natychmiast nagłośnili sprawę w mediach społecznościowych, gdzie wywołała ona niemałe oburzenie internautów. Nie obyło się bez określeń takich jak: „nazizm”, „faszyzm” czy „segregacja sanitarna”. Co więcej, klienci zagrozili bojkotem zakupu produktów marki Piątnica. Presja społeczna stała się powodem do wycofania nakazu (Hetnał, 2021). W podobnej sytuacji znaleźli się pracownicy firmy Oknoplast, których pracodawca zapowiedział uzależnienie przyznawania premii od statusu sanitarnego. Otrzymanie dodatku od dawna warunkował jedynie brak nieobecności. Zmiany w regulaminie miały wprowadzać dodatko-

wy czynnik, jakim było okazanie potwierdzenia przyjęcia szczepionki przeciwko COVID-19. Przedsiębiorstwo zrezygnowało z wprowadzenia segregacji sanitarnej pod wpływem zapowiedzi strajku pracowniczego i masowych wypowiedzeń (Business Insider Polska, 2021). „O obowiązku szczepień w zakładach pracy wypowiadał się na antenie PR24 wirusolog prof. Włodzimierz Gut. Stwierdził, że nie tylko dobrym pomysłem jest premiowanie szczepień przez pracodawców, ale również wymaganie dowodu szczepienia podczas rozmów o pracę. Ciągłość pracy jest w interesie pracodawców. Są zresztą przypadki, kiedy osoby zaszczepione nie chcą pracować z tymi, które tego odmawiają i to nie ze względu na siebie, a własne rodziny, zwłaszcza dzieci – mówił wówczas wirusolog” (PAP, 2021). Przeciwnie stanowisko zajmuje prawnik Anna Pabiańczyk, prezes Legal and Design, która wypowiada się na powyższy temat następująco: „Pracodawca nie może stawiać warunku zaszczepienia jako koniecznego do spełnienia dla kandydata do pracy. Tego rodzaju działania mogą zostać zakwalifikowane jako przejaw dyskryminacji i narazić pracodawcę na odpowiedzialność odszkodowawczą” (Świetlińska, 2021). Zatem zdanie profesora, choć zapewne nieodosobnione, nie znajduje poparcia także w przepisach prawnych. Zdecydowanie studium przypadku, nad którym warto się pochylić jest wydarzenie mające miejsce na krakowskiej AGH, na Wydziale Geologii, Geofizyki i Ochrony Środowiska. Władze tejże jednostki poinformowały, że w praktykach studenckich i zajęciach terenowych udział mogą brać wyłącznie studenci, którzy przedstawią zaświadczenie o przyjęciu przynajmniej jednej dawki szczepionki. Zawiadomienie dotyczące opisanego zachowania błyskawicznie wpłynęło do Prokuratury Okręgowej w Krakowie (Kwiatkowski, 2021). W czerwcu minionego roku sieć kin Helios wprowadziła dwa rodzaje biletów. Swoje postępowanie tłumaczyli w następujący sposób: „Zgodnie z aktualnymi regulacjami prawnymi osoby zaszczepione nie wliczają się do obowiązującego 75-procentowego limitu miejsc w sali, stąd nasz pomysł na wprowadzenie biletów z dopiskiem dla osób zaszczepionych”. Mimo to, akcja spotkała się z olbrzymią falą krytyki, co stało się przyczyną rezygnacji z pomysłu władz Heliosa (Szwajcer, 2021). Niepokojące są doniesienia dotyczące zjawiska segregacji podczas wydarzeń kulturalnych i imprez masowych, jak chociażby Przystanek Woodstock, gdzie część uczestników, wychodząca poza limit 250 osób musiała okazać się paszportem covidowym, czy Earth Festival Uniejów 2021 gdzie dla uczestników koncertu wydzielono dwie strefy, oddzielną dla zaszczepionych i niezaszczepionych. Organizatorzy festiwalu informowali o tym uczestników

na oficjalnych stronach internetowych wydarzeń. Sprawilo to, że artyści muzyczni także zabrali głos w sprawie, a niektórzy zagrozili nawet bojkotem lub rezygnacją z występów na koncertach, gdzie wprowadzi się elementy segregacji sanitarnej. Zwolennicy segregacji upatrują w niej sposobu na zachowanie pewnej formy bezpieczeństwa, na straży którego w Polsce stoją przede wszystkim wszelkie służby mundurowe. Próby wprowadzenia tej metody walki z pandemią nie ominęły w Polsce i tego sektora. Interesującym studium przypadku jest położenie żołnierzy, w tym Wojsk Obrony Terytorialnej. Funkcjonariusze nie otrzymali wprost rozkazu przyjęcia preparatu, ale do żołnierzy skierowane zostało pismo od Departamentu Kadr MON, z którego wynikało, że kwalifikowani na kursy specjalistyczne oraz oficerskie i podoficerskie będą jedynie żołnierze zaszczerpieni przeciw COVID-19 (PAP, 2021). Można wnioskować, że niezaszczepieni żołnierze nie zyskają w przyszłości możliwości awansu czy doszkalania się w swoim fachu. Do dyskursu medialnego wprowadzili sprawę politycy Konfederacji, którzy mieli zostać zaalarmowani bezpośrednio przez żołnierzy o nieprawidłowych praktykach. Zastanawiający jest wynik sejmowego głosowania nr 120 na 40. posiedzeniu Sejmu dnia 29.11.2021 roku. „Rozstrzygnięcie przez Sejm wniosku o uzupełnienie porządku dziennego o punkt: Informacja Ministra Obrony Narodowej w sprawie przymuszania żołnierzy Wojska Polskiego do udziału w eksperymencie medycznym zwanym szczepieniami przeciwko COVID-19 i praktykowanej bezprawnej, niekonstytucyjnej, nieregularnej dyskryminacji niezaszczepionych” Przeciwno wypowiedziało się aż 422 uprawnionych do głosowania, natomiast wniosek poparło zaledwie 11 (Głosowanie nr 120 na 40. posiedzeniu Sejmu).

Analiza studium przypadku pozwala ustalić istotną cechę wspólną wszystkich przywołanych kazusów. Niezależnie od sytuacji, każda próba wprowadzenia segregacji sanitarnej, lub chociażby jej elementów, spotyka się z wrogim nastawieniem społeczeństwa i silną presją z jego strony, co jak do tej pory, skutecznie hamuje wszelkie przejawy propagowania segregacji sanitarnej.

## **Podsumowanie**

Segregacja sanitarna to jedno z wielu kontrowersyjnych i niepewnych zjawisk jakie pociąga za sobą pandemia koronawirusa. Jej zasadność można ocenić na podstawie licznych badań, a także analizy tego czy i w jaki

sposób poskutkowała w innych państwach, gdzie jest powszechna. Rozważając takie rozwiązania należy także pochylić się nad preferowaną w państwie polityką bezpieczeństwa i jej skutkami dla społeczeństwa. Analizując ogólnie stan polityczno-prawny oraz występujące w Polsce studium przypadku, należy wysnuć następujące wnioski: zjawisko segregacji sanitarnej dotyczy wszystkich sektorów gospodarki, zarówno państwowych, jak i prywatnych. Instytucje państwowe oraz prywatne przedsiębiorstwa muszą dostosować się do warunków wymuszonych przez sytuację epidemiologiczną. Wiele zasad zostało narzuconych, a wiele jest wewnętrznymi ustaleniami danej placówki; jednak w obu przypadkach obecnie obowiązujące prawo zakazuje wszelkich przejawów segregacji sanitarnej. Mimo to, jak jednoznacznie wynika z przeprowadzonych analiz, spotykamy się z nią na obu tych płaszczyznach. Niezależnie od tego, gdzie i w jaki sposób podejmuje się próby zastosowania segregacji, reakcja dużej części społeczeństwa jest taka sama; jawny bunt, oburzenie i blokada społeczna. Nastroje panujące wśród Polaków skutecznie blokują takie praktyki, czego dowodzi fakt, że pod wpływem negatywnej opinii publicznej większość firm i instytucji wycofała się ze wszelkich pomysłów i praktyk, zakrawających o segregację sanitarną pracowników. Głos społeczeństwa niewątpliwie jest ważnym czynnikiem wpływającym na poruszaną problematykę. Rządzący mają także możliwość rozpoczęcia procedury ustawowej i nałożenia na nas obowiązku szczepiennego, tudzież dopuszczenia elementów segregacji w miejscach pracy. Mimo to, nie został uchwalony jeszcze żaden restrykcyjny projekt. Politycy są bardzo ostrożni w swoich działaniach, nawet w kwestiach ponownego wprowadzania obostrzeń. Możemy wnioskować, że partia rządząca nie chce rozstrzygnąć tej kwestii ze względów politycznych, ze szczególnym uwzględnieniem warunków na wschodzie Polski. Dynamika sytuacji nie może dać nam gwarancji co do pozostania przy tej koncepcji, ale na dany moment doświadczenie wskazuje, że wprowadzenie segregacji sanitarnej nie jest w Polsce realnym zagrożeniem. Brak jednomyślności w obozie rządzącym, obowiązujące zasady prawa i jednoznaczne stanowisko społeczeństwa w tej sprawie nie tworzą stabilnego gruntu, pod wprowadzenie takowych rozwiązań. Pandemia koronawirusa ogarnęła już cały świat. Władze poszczególnych państw wdrażają coraz nowsze i bardziej innowacyjne rozwiązania, by zapewnić bezpieczeństwo zdrowotne obywatelom. Wiele z nich praktykuje segregację sanitarną na szeroką skalę, jednak nic nie wskazuje na to, by miała się ona pojawić, w najbliższym czasie, także w Polsce.

## Bibliografia

- Bartkiewicz A. (2021), *Koronawirus. Sondaż: Czy szczepienia na COVID powinny być obowiązkowe? Polacy podzieleni*, „Rzeczpospolita”, <https://www.rp.pl/swiat/art18860061-koronawirus-sondaz-czy-szczepienia-na-covid-powinny-byc-obowiazkowe-polacy-podzieleni>, 5.11.2021.
- Business Insider Polska (2021), *Oknoplast jednak rezygnuje z zasady: premia za zaszczepienie się*, <https://businessinsider.com.pl/firmy/strategie/oknoplast-jednak-rezygnuje-z-zasady-premia-za-zaszczepienie-sie/r23ke95>, 11.11.2021.
- Czubaj A. (b.r.), *Miejsce jednostki we współczesnym pojmowaniu bezpieczeństwa*, [http://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.desklight-2a1297b2-aed5-40eb-9768-1427fe41843d/c/De\\_Securitate\\_6\\_Czubaj.pdf-2](http://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.desklight-2a1297b2-aed5-40eb-9768-1427fe41843d/c/De_Securitate_6_Czubaj.pdf-2), 28.02.2022.
- Do Rzeczy (2021), *Powstał Parlamentarny Zespół ds. Sanitaryzmu*, <https://dorzezy.pl/opinie/185161/w-sejmie-powstal-parlamentarny-zespol-ds-sanitaryzmu.html>, 5.11.2021.
- European Council On Foreign Relations, *Niewidoczne podziały w Europie: Jak COVID-19 polaryzuje europejską politykę*, <https://ecfr.eu/warsaw/publication/niewidoczne-podzialy-w-europie-jak-covid-19-polaryzuje-europejska-polityke/>, 28.02.2022.
- Głosowanie nr 120 na 40. posiedzeniu Sejmu, dnia 29.10.2021 r. o godz. 17:22:24, <https://www.sejm.gov.pl/sejm9.nsf/agent.xsp?symbol=glosowania&NrKadencji=9&NrPosiedzenia=40&NrGlosowania=120>, 6.11.2021.
- Hetnał P. (2021), *Segregacja sanitarna w OSM Piątnica? Obowiązkowe maseczki dla niezaszczepionych*, <https://www.cenyrolnicze.pl/wiadomosci/rynki-rolne/mleko/23013-segregacja-sanitarna-w-osm-piatnica-obowiazkowe-maseczki-dla-niezaszczepionych>, 5.11.2021.
- Konfederacja (2021), *Projekt „Stop segregacji sanitarnej” będzie głosowany w Sejmie!*, <https://konfederacja.pl/blog/2021/10/29/projekt-stop-segregacji-sanitarnej-będzie-głosowany-w-sejmie/>, 6.11.2021.
- Koziej S. (2011), *Bezpieczeństwo: istota, podstawowe kategorie i historyczna ewolucja*, „Polityczno-Strategiczne Aspekty Bezpieczeństwa”, s. 20.
- Kwiatkowski K. (2021), *Segregacja sanitarna na uczelni? AGH tylko dla zaszczepionych studentów?*, „Nasza Polska”, <https://naszapolska.pl/2021/05/24/segregacja-sanitarna-na-uczelni-agh-tylko-dla-zaszczepionych-studentow/>, 5.11.2021.
- Magiera M. (2021), *Polityka bezpieczeństwa w przeciwdziałaniu COVID-19 na przykładzie Polski*, <https://colloquium.amw.gdynia.pl/index.php/colloquium/article/view/535/407>, 28.02.2022.
- More in Common (2021), *Wpływ COVID-19 na społeczeństwo*, <https://www.moreincommon.com/media/p4hmctco/more-in-common-the-new-normal-poland-pl.pdf>, 28.02.2022.

- Narodowy Instytut Zdrowia (2021), *Czy pandemia COVID-19 zalicza się do najgorszych plag w historii?*, <https://szczepienia.pzh.gov.pl/ciekawostki/czy-pandemia-covid-19-zalicza-sie-do-najgorszych-plag-w-historii/>, 12.11.2021.
- Nauka w Polsce (2021), *Badania: nawet osoby w pełni zaszczepione mogą zarażać domowników koronawirusem*, <https://naukawpolsce.pl/aktualnosci/news%-2C89985%2Cbadania-nawet-osoby-w-pelni-zaszczepione-moga-zarazac-domownikow>, 28.02.2022.
- Ojczyk J., Krupa-Dąbrowska R. (2021), *Ograniczenia dla niezaszczepionych mogą być konieczne, ale trudne do wdrożenia*, <https://www.prawo.pl/zdrowie/czy-i-jak-mozna-pozbawic-niezaszczepionych-prawa-z-korzystania-z-509459.html>, 12.11.2021.
- Osadnik P. (2021), *Czarnek: Segregacji sanitarnej w szkołach nie będzie*, <https://wiadomosci.wp.pl/przemyslaw-czarnek-segregacji-sanitarnej-w-szkolach-nie-będzie-6678061810629440a>, 5.11.2021.
- Państwowa Komisja Wyborcza, *Wyniki wyborów 2019 do Sejmu RP*, <https://sejm-senat2019.pkw.gov.pl/sejm-senat2019/pl/wyniki/sejm/pl>, 14.11.2021.
- PAP (2021), *Konfederacja składa projekt ustawy „Stop Segregacji Sanitarnej*, <https://www.wnp.pl/parlamentarny/wydarzenia/konfederacja-sklada-projekt-ustawy-stop-segregacji-sanitarnej,149986.html>, 5.11.2021.
- PAP (2021a), *Konfederacja: żołnierze WOT są przymuszani do szczepień*, <https://www.wnp.pl/parlamentarny/wydarzenia/konfederacja-zolnierze-wot-sa-przymuszani-do-szczepien,136986.html>, 6.11.2021.
- PAP (2021b), *Wirusolog: osoby niezaszczepione zaczynają pasożytować na zaszczepionych*, <https://www.medonet.pl/porozmawiajmyoszczepionce,wirusolog--niezaszczepieni-pasozytuja-na-zaszczepionych-przeciwno-covid-19,artykul,79673842.html>, 26.11.2021.
- Polsat News (2021), *Pracodawca będzie mógł sprawdzić, czy pracownik jest zaszczepiony. Projekt posłów PiS*, <https://www.polsatnews.pl/wiadomosc/2021-11-17/pracodawca-bedzie-mogl-sprawdzic-czy-pracownik-jest-zaszczepiony-projekt-poslow-pis/>, 26.11.2021.
- Ptak J. (2021), *Falszywe certyfikaty covidowe. Trzy pielęgniarki z Kalisza z zarzutami*, <https://poznan.tvp.pl/56770204/falszywe-certyfikaty-covidowe-trzy-pielęgniarki-z-kalisza-z-zarzutami>, 5.11.2021.
- Raport Zakażeń koronawirusem SARS-CoV-2*, <https://www.gov.pl/web/koronawirus/wykaz-zarazen-koronawirusem-sars-cov-2>, 14.11.2021.
- Rieske P. (2020), *Szczepionka przeciwko COVID-19 czy przeciwko zakażeniu SARS-CoV-2?*, „*Alergologia Polska – Polish Journal of Allergology*”, Elsevier Urban & Partner Sp. z o.o., vol. 7, nr 3, pp. 1–15, DOI: 10.5114/pja.2020.97913, 28.02.2022.
- Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r.
- Sitnicka D. (2021), *Segregacja sanitarna po polsku, czyli fikcja. Podpisują oświadczenie i już są „zaszczepieni”*, <https://oko.press/segregacja-sanitarna-szczepienia-limity/>, 6.11.2021.

- Szwajcer D. (2021), *Helios szybko wycofał się z wprowadzenia biletów dla zaszczepionych*, <https://businessinsider.com.pl/wiadomosci/bilety-dla-zaszczepionych-i-niezaszczepionych-helios-musial-wycofac-pomysl/6yhvxet>, 6.11.2021.
- Świetlińska M. (2021), *Segregacja sanitarna pracowników?*, „Dziennik Prawny”, <https://www.dziennikprawny.pl/pl/a/segregacja-sanitarna-pracownikow>, 5.11.2021.
- Tomaszkiewicz M. (2021), *W PiS bunt przeciwko sprawdzaniu szczepień w pracy. „Chyba kogoś Bóg opuścił”*, „Radio Zet”, <https://biznes.radiozet.pl/News/W-PiS-bunt-przeciwko-sprawdzaniu-szczepien-w-pracy-Chyba-kogos-Bog-opuscil>, 26.11.2021.
- 

## **Are Polish People threatened with sanitary segregation?**

### **Summary**

The text is about possibility of the sanitary segregation in Poland. This method against COVID-19 is broadly used in many European countries. However, in Poland so far, we have not had to show Covid passports while entering public places. The analysis aimed at confirmation or falsification of the hypothesis that the segregation will not be introduced in Poland nowadays. The study is based on the political and legal situations in the country and a few cases when they were trying to apply it. The results of the analyses show that in Poland, the sanitary segregation will not be introduced soon. Such solutions are blocked by the law, the negative public attitude, doubts about effectiveness and differences of opinions among the politicians.

**Key words:** sanitary segregation, Covid passport, COVID-19, Poland

### **Informacje o autorce**

**Aleksandra Mazurek** (alemaz6@st.amu.edu.pl) – studentka I roku SUM na kierunku bezpieczeństwa narodowe, na Wydziale Nauk Politycznych i Dziennikarstwa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Przewodnicząca Koła Naukowego Bezpieczeństwa i Obronności oraz członkini Koła Naukowego Historii Najnowszej. Zainteresowania naukowe koncentrują się wokół polityki bezpieczeństwa, a także partycypacji politycznej i praw kobiet.

